

List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu związanych z kremacją zwłok

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. Listopad jest miesiącem szczególnej pamięci modlitewnej o zmarłych. Licznie uczestniczymy w Mszach Świętych sprawowanych za zmarłych i odwiedzamy cmentarze, zatrzymując się w miejscach, w których spoczywają nasi bliscy. Zapalamy znicze i kierujemy do Boga prośby o wieczne szczęście dla nich. W ostatnich latach coraz więcej osób zatrzymuje się nie przy grobie, lecz przy miejscu, w którym złożona została urna z prochami zmarłej osoby. Dzieje się tak z powodu coraz częstszej praktyki kremacji ciał naszych zmarłych. Wielu czyni to w dobrej wierze, albo też ulega szerzącej się modzie, często nacechowanej laickimi poglądami. Tymczasem wiekowa tradycja chrześcijańska, oparta na przekazach biblijnych, a także nasza kultura narodowa, zawsze z szacunkiem odnosiła się do ciała osoby zmarłej. Przejawia się to w modlitewnym czuwaniu przy zmarłym, a zwłaszcza w religijnym obrzędzie pogrzebowym, w którym z należną czcią modlimy się przy trumnie z ciałem osoby zmarłej, sprawujemy Mszę Świętą oraz uczestniczymy w obrzędzie ostatniego pożegnania. Podczas tego obrzędu kapłan okadza złożone do trumny ciało zmarłego i kropi je pobłogosławioną wodą, aby następnie złożyć je w grobie. Z szacunkiem odnosimy się nie tylko do grobów naszych bliskich, ale również do grobów świętych i błogosławionych, a także czcimy ich relikwie, prosząc ich o wstawiennictwo u Boga.

2. W miarę rozwoju cywilizacji pojawiła się także w naszej zachodniej kulturze praktyka spalania ciał zmarłych. Kościół sprzeciwiał się tej praktyce wówczas, kiedy była ona formą demonstracji antyreligijnej i znakiem sprzeciwu wobec chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciała. Dziś, kiedy dla wielu kremacja przestała być formą sprzeciwu wobec wiary chrześcijańskiej, Kościół zezwala na kremację, „jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała” (KKK 2301, KPK kan. 1176 § 3).

Nadal jednak Kościół zaleca i popiera biblijny zwyczaj grzebania ciał zmarłych. Godność osoby ludzkiej, a więc i ciała człowieka, wynika z największego wydarzenia w dziejach ludzkości, jakim jest tajemnica wcielenia Syna Bożego. On, dla którego Ojciec powołał do istnienia wszystkie byty i uczynił człowieka koroną stworzeń, przyjął ludzką naturę i objawił się w ludzkim ciele. Jezus Chrystus przeżył wszystkie etapy ludzkiego życia: najpierw w łonie Matki – Dziewicy z Nazaretu, potem dzieciństwo i młodość, następnie publiczną działalność, a wreszcie mękę i śmierć. Wiemy, że po odkupieńczej śmierci jego ciało zostało złożone w grobie i wierzymy, że w tym ciele zmartwychwstał trzeciego dnia. W swoim uwielbionym ciele ukazywał się apostołom przez czterdzieści dni i wstąpił na ich oczach do nieba, by siedząc po prawicy Ojca wstawiać się za nami.

Wielka prawda o godności ludzkiego ciała, ukazana przede wszystkim w życiu samego Syna Bożego, zawsze była przyjmowana i przeżywana w Kościele, co przejawiało się w szacunku i w trosce o ciało ludzkie zarówno za życia, jak i po śmierci. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością wypływającą z wiary i nadziei zmartwychwstania. Grzebanie zmarłych jest uczynkiem miłosierdzia względem ciała; jest uczczeniem dzieci Bożych, będących świątynią Ducha Świętego” (n. 2300).

3. W ostatnim czasie spotykamy się w naszym kraju z coraz częstszą praktyką kremacji zwłok, która stała się jednym ze znaków naszej epoki. Powstają specjalne miejsca na cmentarzach, gdzie składa się urny, jak też nowe krematoria, w których spalane są ciała

zmarłych. Dlatego wiele osób stawia sobie dziś pytania: jaka ma być forma mojego pogrzebu, czy nie domagać się spopielenia swojego ciała, jak pochować swoich zmarłych? Wszystkich jednak, którzy biorą pod uwagę możliwość kremacji, prosimy, aby decyzji tej nie podejmowali pochopnie i kierowali się chrześcijańską tradycją. „Prochy bowiem wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała i nie oddają idei «snu» w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto właśnie ciało, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego” (*Dodatek do Obrz. pogrz.*, 3).

Kremacja nierzadko pociąga za sobą pewne praktyki, których Kościół nie może zaakceptować, takie jak rozsypywanie prochów w określonych miejscach (tzw. „ogrody pamięci”) lub przechowywanie ich w różnej formie w domu. Inną konsekwencją kremacji może być zanikanie tradycyjnych cmentarzy jako miejsca czasowego spoczynku zmarłych. Cmentarze z grobami zmarłych i stojące na nich krzyże przypominają żyjącym o przemijaniu ziemskiego życia, o wierze w życie wieczne i w zmartwychwstanie z Chrystusem. Są także miejscem publicznej i prywatnej modlitwy Kościoła za zmarłych. Groby na cmentarzu są nie tylko pamięcią o zmarłych, ale wyrażają związek z poprzednimi pokoleniami tak w wymiarze rodzinnym jak i narodowym. W taki sposób należy patrzeć na groby swoich bliskich, ale także tych, którzy walczyli i oddali życie za Ojczyznę lub w inny sposób przyczynili się do rozwoju jej kultury duchowej i materialnej.

4. Biorąc pod uwagę przekaz płynący z Pisma Świętego i tradycji chrześcijańskiej, Kościół nadal zaleca zachowywanie dotychczasowego zwyczaju grzebania ciał zmarłych.

Ponieważ w ostatnich latach przyjęły się w naszym kraju zróżnicowane praktyki obrzędów liturgicznych towarzyszących kremacji ciał zmarłych i złożeniu urny do grobu lub do specjalnej niszy w tzw. kolumbarium na cmentarzu, Biskupi Polscy – pragnąc uporządkować sposób sprawowania liturgii pogrzebowej – zwrócili się do Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o zatwierdzenie *Obrzędu złożenia urny do grobu*. Stolica Apostolska zatwierdziła sam obrzęd, jak i normy wykonawcze związane z kremacją ciała ludzkiego, dekretem z 7 lipca 2010 r.

W oparciu o zatwierdzone normy i podane wskazania Biskupi Polscy stwierdzają:

A. Obrzędy pogrzebowe z Mszą Świętą i z ostatnim pożegnaniem włącznie, w których uczestniczy rodzina, wspólnota parafialna, przyjaciele i znajomi, powinny być celebrowane przed kremacją ciała ludzkiego. Natomiast po spopieleniu zwłok sprawuje się obrzęd związany ze złożeniem urny w grobie. Obrzędy pogrzebowe z ostatnim pożegnaniem należy celebrować w kościele lub kaplicy cmentarnej bądź w pomieszczeniu krematorium według form podanych w księdze liturgicznej zawierającej *Obrzędy pogrzebu* (Katowice 1991¹, 2001²).

Już w 1977 r. Stolica Apostolska wyjaśniła, że „nie wydaje się stosownym, aby nad prochami celebrowano obrzędy, które mają na celu uczczenie ciała zmarłego. Nie chodzi tutaj o potępienie kremacji, ale o zachowanie prawdziwości i czytelności znaku liturgicznego” (*Dodatek do Obrzędów pogrzebu*, nr 3).

B. Jeśli jednak przemawiają za tym szczególne racje duszpasterskie lub powody natury praktycznej, obrzędy pogrzebowe, podane w księdze liturgicznej, można sprawować nad samą urną. Może to mieć miejsce np. kiedy czyjaś śmierć nastąpiła daleko od miejsca zamieszkania i kremacja ułatwia sprowadzenie doczesnych szczątków osoby zmarłej, a także kiedy uczestnicy pogrzebu przybywają z daleka i trudno im być na dwóch częściach pogrzebu, czyli na Mszy św. połączonej z ostatnim pożegnaniem ciała zmarłego i po pewnym czasie na obrzędzie złożenia urny w grobie lub kolumbarium. We wszystkich uzasadnionych przypadkach do podejmowania decyzji odnośnie sprawowania całych obrzędów pogrzebowych nad urną Biskup diecezjalny może upoważnić proboszczów i rektorów kościoła. Podczas obrzędu liturgicznego pogrzebu po kremacji urnę stawia się przed prezbiterium na stoliku nakrytym fioletowym kirem, obok zapalonego paschału.

C. Jeśli kremacja ma miejsce w innym terminie niż Msza Święta pogrzebowa i obrzęd ostatniego pożegnania, modlitwom towarzyszącym złożeniu urny w grobie może przewodniczyć kapłan lub diakon albo osoba specjalnie delegowana do tej funkcji, zakonna lub świecka. Obrzęd sprawowany jest przy udziale najbliższej rodziny, bez zewnętrznej okazałości.

D. Kościół stanowczo sprzeciwia się pojawiającej się praktyce rozrzucania prochów ludzkich w tzw. „miejscach pamięci”, albo na morzu, w górach lub w innych miejscach. Zarówno ciało jak i prochy człowieka zawsze należy składać do grobu bądź w specjalnym kolumbarium, czyli ścianie albo kaplicy na cmentarzu. Każde miejsce pochówku wyraża wiarę chrześcijanina w ostateczne zmartwychwstanie.

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

5. Wyznawana w chrześcijańskim Credo wiara w ciała zmartwychwstanie kształtowała naszą wiekową tradycję i szacunek do każdego zmarłego, którego ciało ze czcią składamy do grobu. Zmarłych polecamy miłosiernemu Bogu, który wskrzesił z martwych Jezusa Chrystusa, a kiedyś i nas ”pochwyci za rękę i wprowadzi do domu wiecznego trwania”, jak głosi hymn Modlitwy na zakończenie dnia. Korzystając z okazji pragniemy również zachęcić was do stałej pamięci modlitewnej o naszych zmarłych. Pielęgnujmy przekazane nam zwyczaje, uczmy tego młode pokolenie, aby i o nas pamiętali w modlitwach, a zwłaszcza o najcenniejszym darze, jakim jest ofiarowana za zmarłych Msza Święta.

Ożywieni wiarą w Chrystusa Zmartwychwstałego udzielamy Bożego błogosławieństwa dla umocnienia nadziei, że razem z Chrystusem wszyscy zmartwychwstaniemy.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 356. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Przemyślu, w dniach 14-16 października 2011 r.